Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 2.04.2014 www.osw.waw.pl

Rosja nasila grę o Mołdawię

Kamil Całus, Agata Wierzbowska-Miazga

Prezydent Władimir Putin podczas rozmów z Barackiem Obamą 28/29 marca i Angelą Merkel 31 marca poinformował o rzekomej blokadzie ekonomicznej i komunikacyjnej Naddniestrza w wyniku działań Kiszyniowa i Kijowa oraz postulował konieczność znalezienia „sprawiedliwego i całościowego" uregulowania problemu separatystycznej republiki. Rosyjski MSZ po rozmowie ministra Siergieja Ławrowa z sekretarzem stanu USA Johnem Kerrym 30 marca poinformował, że strony uzgodniły konieczność zapewnienia szczególnego statusu Naddniestrza w ramach jednego, suwerennego i neutralnego państwa mołdawskiego. Na 10–11 kwietnia planowana jest kolejna tura rozmów wokół kwestii naddniestrzańskiej w formacie 5+2 (Rosja, USA, OBWE, UE i Ukraina oraz Mołdawia i Naddniestrze). Moskwa podejmuje działania wzmacniające separatyzm Autonomii Gagauskiej – zajmującego ok. 5% terytorium kraju prorosyjskiego regionu Mołdawii, w którym 2 lutego, w nieuznaym przez Kiszyniów referendum 98% mieszkańców opowiedziało się za integracją Mołdawii z Unią Celną. 25 marca z delegacją władz Gagauzji spotkali się w Moskwie m.in. Władimir Putin i premier Dmitrij Miedwiediew. W ostatnim czasie region otrzymał, niezależnie od relacji Moskwy z Kiszyniowem, przywileje gospodarcze, w tym wyjęcie win gagauskich z embarga na wina z Mołdawii oraz zapowiedź otrzymania preferencji na zakup rosyjskiego gazu.

Komentarz

- Rzekoma blokada ekonomiczna i komunikacyjna Naddniestrza, na którą powołują się władze Rosji, jest instrumentem propagandy. W ciągu pierwszych dwóch miesięcy br. – podczas których zgodnie z deklaracjami władz Naddniestrza blokada miała już obowiązywać – eksport regionu wzrósł o 47%, a import o 4%, zaś w marcu poziom odmów wjazdu na Ukrainę z terenu Naddniestrza wyniósł 0,12%.
- Rosja podsycając separatyzmy mołdawskich regionów i podnosząc kwestie ich statusu, chce przeciwdziałać zaplanowanemu na maj podpisaniu umowy stowarzyszeniowej Mołdawii z UE. Ostatnie inicjatywy wskazują, że Moskwa chce narzucić Mołdawii federalizację z Naddniestrzem i rozszerzyć specjalny status Gagauzji. Rozpoczęcie rozmów o zmianach ustrojowych umożliwiłoby powstrzymanie integracji Mołdawii z UE, co jest zasadniczym celem Moskwy w relacjach z Kiszyniowem. Działania te będą kontynuowane nawet gdyby umowa stowarzyszeniowa została podpisana. Podsycanie separatyzmów będzie doraźnie wykorzystywane przeciw obecnym proeuropejskim władzom w kontekście planowanych na listopad wyborów parlamentarnych.

- Podnoszenie kwestii określenia statusu Naddniestrza stanowi instrument nacisku nie tylko na Mołdawię, ale też Ukrainę i Zachód, mający wzmocnić skłonność do przyjęcia rosyjskiego stanowiska w sprawie geopolitycznego porządku w regionie. Rosja uzyskuje możliwość szantażu: ewentualne fiasko rozmów będzie się wiązało z koniecznością podjęcia przez nią bardziej stanowczych działań w celu przełamania rzekomej blokady separatystycznej republiki, w tym np. aneksji Naddniestrza czy interwencji zbrojnej.
- Na obecnym etapie jest niemożliwe, by naciski ze strony rosyjskiej, w tym groźba utraty Naddniestrza, mogły przekonać władze Mołdawii do wycofania się z podpisania umowy stowarzyszeniowej. Rząd w Kiszyniowie będzie stanowczo opierał się naciskom na rzecz federalizacji kraju, ponieważ nie leży ona w jego interesie i postrzegana jest jako uzyskanie przez Moskwę narzędzia długofalowego wpływu na Mołdawię.